

M.

"Combats pour l'histoire", Lucien Febvre, Paris 1953 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 2/1, 173-174

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



nym, raczej esseistycznym, w wielu partiach dosyć banalne. Wśród tych rozważań, gdzie autor zastanawia się i nad takimi sprawami, jak „co to jest język“ i, co to jest nauka“ i nad takimi, jak trudności w lekturze literatury naukowej, gdzie snuje i refleksję normatywną — jak, jego zdaniem, powinno się pisać na terenie nauki — i opisową — jak różni badacze faktycznie piszą — dużą część zajmuje wszakże problem rozwoju terminologii naukowej poszczególnych dyscyplin na przestrzeni ostatnich pięciuset lat. W rozdziałach *The words of science*, *The growth of the language of science*, *The vocabularies of science*, a tu i ówdzie także i w innych historyk nauki znajdzie bogate informacje o pojawianiu się nowych terminów z dokładnym umiejscowieniem w czasie (daty). Odsyłaczy do źródeł autor nie stosuje.

D. M.

Lucien F e b v r e, *Combats pour l'histoire*. Paris, Armand Colin 1953. s. X + 458.

Książka stanowi zbiór artykułów autora, wybitnego współczesnego historyka francuskiego (zmarł w listopadzie 1956 r.), publikowanych przez niego na przestrzeni prawie pół wieku. Dotyczą one ogólnych zagadnień nauki historycznej, jej przedmiotu i metody. Niektóre z nich poświęcone są zagadnieniu współpracy historii z innymi dyscyplinami humanistycznymi, przy czym autor nie tyle mówi, jak to zwykle bywa, o korzyściach, które odnosi z tej współpracy historyk, ale raczej o uzupełnieniach, jakie dać mogą badania historyczne innym naukom, np. studiom nad geografią dialektów. Inne artykuły traktują o dyscyplinach nie będących historią właściwą, lecz posługujących się metodami historycznymi w swych badaniach, jak historia literatury, historia filozofii, historia sztuki oraz historia nauk ścisłych. Wreszcie autor daje jedenaście krótkich studiów poświęconych współczesnym sobie historykom francuskim. Wiele z artykułów stanowi omówienie publikacji naukowych, nie są to jednak zwykle recenzje. Autor traktuje omawiane przez siebie prace jako przykład sposobu ujęcia pewnych tematów, skupia się na zagadnieniu metody. Daleki jest zresztą od snucia jakichś jałowych spekulacji oderwanych od rzeczywistego warsztatu historyka; zagadnienia dyskutuje na zupełnie konkretnym materiale w oparciu o swą bardzo rozległą erudycję i kulturę naukową. Nie brak przy tym i silnych akcentów polemicznych, jak np. w krytyce historii dyplomacji w stylu Emila Bourgeois, czy też ujęcia historii literatury w dziele Daniela Mornet o klasycyzmie francuskim, ujęcia wywodzącego się z założeń metodycznych Lansona. W zakresie historii nauk ścisłych autor prezentuje czytelnikom prace Emanuela de Margerie *Bibliographie sommaire du Jura français et suisse* oraz dwutomowe dzieło Henryka Daudin *Études d'histoire des sciences naturelles* t. I — De Linné à Jussieu: *Méthodes de la classification et idée de série en botanique et en zoologie*, t. II — Cuvier et Lamarck: *Les classes zoologiques et l'idée de série animale*. Obie prace wyszły w latach dwudziestych. Fabvre nie daje oczywiście ich analizy z punktu widzenia fachowego: geologicznego i przyrodniczego. W związku z pierwszą pracą rozważa problem metody dobrej bibliografii selektywnej i rozumowanej, ukazującej rzeczywisty

wkład do nauki, jaki sukcesywnie wносиły wymienione w bibliografii pozycje. Omawiając drugą pracę koncentruje swą uwagę m. in. na różnicy w podejściu do nauki Lamarcka, śmiałego teoretyka, ale w zakresie doświadczalnym zafocanego w stosunku do posługującego się nowymi metodami badawczymi Cuviera, zastanawia się nad związkami łączącymi późniejszą teorię Darwina z pracami tych dwóch przyrodników. Febvre traktuje te sprawy jako przykłady problemów, przed jakimi staje historyk nauki.

M.

Pierre D u h e m, *Le système du monde. Histoire des doctrines cosmologiques de Platon à Copernic*. Tome I—VI. Paris 1954.

Jest to drugie wydanie olbrzymiego, sześciotomowego dzieła profesora uniwersytetu w Bordeaux i członka Instytutu Francuskiego, Pierre Duhema; zmarł on w roku 1916 w trakcie pracy nad dalszymi tomami swej pracy, która — jak wskazuje tytuł — objąć miała historię doktryn kosmologicznych od czasów najdawniejszych aż do Kopernika. Pozostawił dzieło niedokończone — zdążył bowiem doprowadzić je do czasów Wilhelma Ockhama i Jana Buridana. Tę właśnie część wydano po raz pierwszy w roku 1913 i przedrukowano obecnie; dalsze cztery tomy pozostały w rękopisie, złożonym w „Académie des Sciences“.

Tom pierwszy — liczący 512 stron — obejmuje dzieje kosmologii helleńskiej (pitagorejczycy, Platon, Arystoteles i jego następcy); drugi — o objętości 522 stron — oraz trzeci — 549 stron — poświęcił autor średniowiecznej astronomii łacińskiej (ojcowie kościoła, dominikanie, franciszkanie, Heraklides z Pontu, Arabowie, świeccy astronomowie z XIII stulecia). Tom czwarty — liczący 597 stron — oraz piąty — 596 stron — obejmuje zagadnienie rozszerzania się wpływów arystotelizmu i na tym tle przedstawia poglądy kosmologiczne arabskich neoplatoników, muzułmańskich teologów i Awerroesa, Jana Szkota Eriugeny, Salomona ben Gabirol, Kabaly, Mojżesza Majmonidesa, Wilhelma z Owernii, Aleksandra z Hales, Roberta Grosseteste, Rogera Bacona, Alberta Wielkiego, Tomasza z Akwinu i S'gera z Brabantu. W tomie szóstym — liczącym 740 stron — Pierre Duhem omówił stopniowe zanikanie znaczenia nauki Arystotelesa oraz sytuację wytworzoną po roku 1277, tj. po potępieniu i wyklęciu przez biskupa Paryża, Stefana Tempier, doktryn kosmologicznych sprzecznych z oficjalną nauką kościoła katolickiego.

Każdy tom posiada wykaz cytowanych w nim autorów, oraz — co najważniejsze — wykaz manuskryptów stanowiących podstawę opracowania poszczególnych doktryn. Obok najpełniej i najobficiej wyzyskanych zbiorów archiwalnych paryskiej Bibliothéque Nationale, wiele materiału znalazł P. Duhem także i w innych zbiorach francuskich: bibliotece Mazarin i bibliotekach oraz archiwach miast prowincjonalnych — Amiens, Laon, Bordeaux, Chartres. Wyzyskał także niektóre manuskrypty znajdujące się w bibliotekach Watykanu, Wiednia i Monachium.

Dzieło imponuje ogromną ilością usystematyzowanego chronologicznie materiału źródłowego. Wartość interpretacji tego materiału ocenić może oczywiście jedynie tylko specjalista, znający gruntownie problematykę historii kosmologii.

W. V.